

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

25 czerwca

1949 r.

Rok V

Nr 172

(1436)



„DWÓJKA” na smyczy Hitlera

Rewelacyjne zeznanie oficera b. II oddziału Sztabu Głównego

WARSZAWA, 24. 6. — Cały szósty (24 bm.) dzień rozprawy przeciwko Adamowi Doboszyńskiemu wypełniły zeznania świadka majora TADEUSZA NOWIŃSKIEGO, przedwojennego oficera II oddziału Sztabu Głównego i jednego z organizatorów wywiadu w armii gen. Sikorskiego.

Powołany dla wykazania, dlaczego II oddział nie zdemaskował szpiegowskiej roboty Doboszyńskiego — świadek przedstawił w obszernym i szczegółowym wywodzie stosunki panujące w przeżartym infiltracją niemiecką, przedwojennym wywiadzie polskim. II oddział opanowany był przez fałszywostwo-szanacyjną klikę piśsudczyków, związanych jeszcze od czasów pierwszej wojny światowej z ówczesnym wywiadem austriackim a później niemieckim. W tym stanie rzeczy przenikanie wywiadu niemieckiego do II oddziału było ułatwione i co więcej, inspirowało polityki II oddziału paraliżowała zdolność obronną państwa w

Ramadier oskarża Cachina o rozpowszechnianie prowdy

PARYŻ, 24. 6. (PAP). Z inicjatywy min. Ramadiera w Zgromadzeniu Narodowym postawiono wniosek o zniesienie nietykliwości poselskiej deputowanego komunistycznego Marcela Cachina, redaktora naczelnego dziennika „l'Humanité”.

Minister wojny oskarża Cachina, iż w artykule ogłoszonym w „l'Humanité” pod tytułem „100 żołnierzy francuskich ginie co dzień w Vietnamie” zmierza do „zachwiania moralności i dyscypliny wojskowej”.

Huragan w Japonii

LONDYN, 24. 6. — Jak donoszą z Tokio, nad południową Japonią szalał ostatnio gwałtowny huragan. Według urzędowych danych, 160 osób zostało zabitych, a blisko 200 zaginęło.

Zadziwiająca wyniki badań Komisji Jego Królewskiej Mości

LONDYN, 24. 6. (Telepress). Wyznaczona przed pięciu laty przez rząd brytyjski Królewska Komisja do badania stanu zaludnienia w imperium brytyjskim, opublikowała ostatnio sprawozdanie, w którym stwierdza, że ze względów strategicznych i politycznych należy popierać zwiększenie liczby urodzin wśród klas wyższych i średnich. Natomiast wśród klasy robotniczej należy wprowadzić kontrolę urodzin, celem ograniczenia zwykle zbyt licznych rodzin robotniczych.

Opierając się na przeprowadzonych badaniach raport wspomnianej Komisji podaje dalej, że koszty wychowania dzieci wśród klas wyższych i średnich są znacznie wyższe aniżeli wśród niższych klas społecznych. Powodem tego są wysokie opłaty w prywatnych szkołach i uczelniach, do których uczęszczają dzieci warstw zamożniejszych. Dla tego też Komisja domaga się przyznania pewnych ulg podatkowych ludziom, posiadającym dochód powyżej 600 funtów rocznie, celem zachęcenia ich do posiadania większej ilości dzieci.

Członkowie Komisji Królewskiej uważają, że grupy socjalne, posiadające wyższy dochód są „lepiej wykształcone i inteligentniejsze”. Ogólnie jednak raport przyznaje, że im większa ilość dzieci, tym mniejsza jest szansa odpowiedzialnego wykształcenia potomstwa. Dlatego też przyznaje, jako zasadnicze hasło: nieznaczne zwiększenie liczby urodzin w rodzinach zamożnych i ograniczenie liczby urodzin wśród warstw robotniczych.

Zdaniem członków wspomnianej Komisji, sprawowanie kontroli urodzin ma nie tylko znaczenie „strategiczne i polityczne”, ale również łączy się z podstawowym zadaniem: niemożliwością „zachodniej kul-

skiego — świadek przedstawił w obszernym i szczegółowym wywodzie stosunki panujące w przeżartym infiltracją niemiecką, przedwojennym wywiadzie polskim. II oddział opanowany był przez fałszywostwo-szanacyjną klikę piśsudczyków, związanych jeszcze od czasów pierwszej wojny światowej z ówczesnym wywiadem austriackim a później niemieckim. W tym stanie rzeczy przenikanie wywiadu niemieckiego do II oddziału było ułatwione i co więcej, inspirowało polityki II oddziału paraliżowała zdolność obronną państwa w

Godesburg — przez G, jak Goebbels

Bezczelna proklamacja hitlerowców

Berlin, 24. 6. (Telepress). — Z Godesburg, w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, gdzie przed 11 laty Chamberlain zaprzędał Czechosłowację Hitlerowi, rozległ się apel do ludności zachodnich Niemiec, aże by na swych przedstawicieli w przyszłym „parlamencie zachodnio-niemieckim”, wybrała dziedziców tradycji nazistowskiej.

Wspomniany apel został wydany przez odbywającą się obecnie konferencję jawnych oraz zamaskowa-

nych hitlerowców. Pod „proklamacją do narodu niemieckiego” znajdują się podpisy: organizatora konferencji, Joachima von Ostau — przemysłowca, który już od roku 1945 robił wysiłki w kierunku odrodzenia ruchu hitlerowskiego; konstruktora zeppelinów — dra Hugo Eckener'a, oraz obrońcy sądzonych w Norymberdze zbrodniarzy wojennych — dra Rudolfa Dix'a.

Jeden z uczestników konferencji, gen. Remer, nie zgodził się na zło-

Lepiej dla Ameryki

oznacza:
gorzej dla Marshallii

NOWY JORK, 24. 6. (Telepress). — Importy wyrobów europejskich do USA zmniejszą się w ciągu najbliższych miesięcy. Zgodnie z doniesieniami nowojorskiego „Journal of Commerce” fakt ten ujawniony został przedstawicielom krajów marszalskich na ich zebraniu z urzędnikami administracji planu Marshalla.

„Rząd amerykański — stwierdza wspomniany dziennik — pragnie zapobiec pogorszeniu się sytuacji w swoim przemyśle za pomocą ograni-

przełomowym dla Polski okresie przedwrześniowym. Umożliwiło to również zatuszowanie szeregu afer szpiegowskich na rzecz Niemiec.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Włoscy robotnicy rolni zwyciężyli

RZYM, 24. 6. — Potężny strajk dwu i pół miliona robotników rolnych zakończył się zwycięsko — po 5-tygodniowej bohaterkiej walce. Wobec imponującej solidarności robotników rolnych właściciele ziemscy musieli ostatecznie ustąpić i podpisać umowę z przedstawicielami robotników. W związku z tym praca przy uprzątaniu żniw została na wsi natychmiast podjęta.

żenie podpisu pod proklamacją, wychodząc z założenia, że „nie godzi się podpisywać dokumentu, na którym figurują nazwiska ludzi, będących swego czasu wrogami Hitlera”. General Remer w r. 1944 polecił rozstrzelać junkierskich generałów za to, że ośmielili się sprzeciwić Hitlerowi.

Hitlerowska demagogia uderza z zawartego w „proklamacji” oświadczenia, że „zjednoczone Niemcy muszą być odrodzone w ich historycznych granicach, usprawiedliwionych w pojęciu ludzkiego i międzynarodowego prawa”.

Sygnatariusze „proklamacji” występują w charakterze rzeczników Niemców, przesiedlonych z krajów Europy Wschodniej i obiecują im „zwrot” ich posiadłości”. Wyrażne nawiązanie do tradycji hitlerowskiej stanowi ustęp proklamacji dotyczący denazyfikacji. Znajduje się tam mianowicie wezwanie Niemców, by „uważali za swój obowiązek chronienie wszystkich tych, którzy bronili ojczyzny”.

o wyższych dochodach, wzamian kując jednocześnie, że redukcje te mogą być skompensowane przez zniesienie subsydii na podstawowe artykuły żywnościowe. Tak więc Królewska Komisja domaga się najwyraźniej obniżenia poziomu życia wogo szeroki mas, celem finansowania zwiększonej ilości potomstwa ludzi bogatych.

Komisja atakuje również system emerytur, domagając się przedłużenia lat pracy, koniecznych dla otrzymania zapomogi.

Koszt tego sprawozdania na temat polityki populacyjnej — wynik 5-letniej pracy Komisji Królewskiej — wyniósł przeszło 200.000 funtów.

Samolot runął do morza 33 osoby zginęły

RZYM, 24. 6. — W okolicach Bari uległ katastrofie i runął do morza samolot pasażerski linii lotniczych „Royal Dutch”. Zginęły 33 osoby. Dotychczas znaleziono w morzu zwłoki 23 ofiar.



Foto „Dz. Ł.”

Fragment elektrowni łódzkiej

Prezydent Bierut obejmuje protektorat nad wyścigiem kolarskim „Dookoła Polski”

WARSZAWA, 24. 6. Komitet organizacyjny wyścigu kolarskiego Dookoła Polski zwrócił się do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta z prośbą o objęcie protektoratu nad tą imprezą. Prezydent przychylił się do tej prośby i wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu nad wyścigiem. Jednocześnie Prezydent ufundował cenną nagrodę, która będzie rozegrana w konkurencji drużynowej.

Powstanie komitetu obrony Maxa Reimanna

BERLIN, 24. 6. (PAP). W dniu wczorajszym odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu obrony Maxa Reimanna, przywódcy komunistycznej partii Niemiec (KPD). W skład komitetu weszli w bitni przedstawiciele niemieckich demokratycznych kół politycznych i kulturalnych. Wśród członków komitetu znajduje się Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Otto Nuschke, prof. Kuczynski, Gerhard Eisler i inni.

Co dzień niesie...

WŁAŚCICIELE WENEZUELI

Nowy Jork, 24. 6. — W Caracas — stolicy Wenezueli — istnieje wielka instytucja, która roz budowuje sieć elektryczną w całym kraju. Wszyscy zatrudnieni w tej instytucji inżynierowie są Amerykanami. Cała korespondencja i akta pisane są po angielsku. Wszystkie roboty powierzone są firmom amerykańskim. Za to instytucja nosi szumna nazwę „Sociedad Nacional”, co w tłumaczeniu brzmi: towarzystwo narodowe. Oczywiście, narodowe wenezuelskie. Oczywiście!

IRLANDZKI ROZRYWKI

Dublin, 24. 6. Przed miejscowym sądem stanął William Mac Caulley oskarżony o „nielegalny” spacer po dachu hotelu 180 metrowej wysokości. „Po” przez dach przegwał najkrótszą drogą do me go mieszkania w sąsiednim domu — oświadczył oskarżony. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

PO SPOZYCIU „POMOXY” DO SZPITALA Rzym, 24. 6. W Migliarino, w pobliżu Pisy, po spożyciu amerykań-

skich konserw 10 osób uległo ciężkiemu zatruciu. W stanie bezradnym przewieziono je do szpitala.

PANI AMBASADORWA

W monarchistycznej Grecji panuje król Paweł, natomiast rządzi tam — p. Grady, ambasador USA. To samo odnosi się do małżonki ów dostojników. Królowa Fryderyka milosciwie panuje, zaś p. Grady wydaje polecenia oraz wyraża tzw. opinie.

W wywiadzie zamieszczonym w londyńskim — „Sunday Dispatch”, pani ambasadorowa Grady była łaskawa powiedzieć: — Grecja jest forpoczta Ameryki, która ma tutaj olbrzymie wpływy. Grecy muszą się odrodzić w naszym duchu. Nie interesuje mnie ich przeszłość...

Jeśli ktokolwiek miał jeszcze dotychczas jakies złudzenia co do istoty amerykańskiej „ekspansji duchowej” na kontynent — to po przeczytaniu powyższego powinien je chyba stracić.

SOCJALDEMOKRACI ZGADZAJĄ SIĘ...

Berlin, 24. 6. W walce o koncesje polityczne

między chrześcijańskimi demokratami, a socjal - demokratami w południowej Badenii — (strefa francuska), socjal-demokraci zgodzili się na przyjęcie ustawy, zabraniającej sprawowania funkcji nauczycielskich wszystkim osobom „nie będącym wyznania chrześcijańskiego”.

WYSOKA PROTEKCJA DLA TITO

Bruksela, 24. 6. Zgodnie z opinią dobrze poinformowanych kół belgijskich, Bank Brukseli udzieli kredytu w wysokości 100 milionów franków belgijskich. — Transakcja ta ma dojść do skutku dzięki interwencji administracji — Planu Marshalla.

3 MIESIĄCE MIODOWE

Dublin, 24. 6. Młodociana Irlandzka para małżeńska spędzi 3 miodowe miesiące w wzięniu: 18-letni mąż został bowiem skazany za złośliwe wybiecie szyby w autobusie na 3 miesiące więzienia. Jego 19-letnia żona, aby mu towarzyszyć wybiła na umiślnie szybę wystawową.

„Dwójka” na smyczy Hitlera

Relacje majora Nowińskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Przed Sądem staje świadek Tadeusz Nowiński, który podaje swoje szczegółowe personalia. Wynika z nich, że od roku 1933 pracował w II Oddziale Sztabu Głównego, we wrześniu 1939 roku organizował ekspozyturę II oddziału w Paryżu i równocześnie utrzymywał łączność ze sztabem francuskim. Od chwili objęcia rządów przez gen. Sikorskiego i mianowania go naczelnym wodzem — świadek Nowiński pełnił obowiązki szefa sztabu wywiadowczego naczelnego wodza. Od marca 1940 r. był szefem II oddziału Brygady Podhalańskiej, kolejno we Francji, w Norwegii i w Brytanii, gdzie od początku roku 1941 organizował oficera szkołę wywiadowczą w Londynie, a później w Glasgow. W połowie 1942 r. świadek został odsunięty od II oddziału. Po zakończeniu wojny mjr. Nowiński powrócił do kraju.

Świadek stwierdza na wstępie, iż mówić będzie o inspiracji niemieckiej, która przed wojną obejmowała wszystkie dziedziny życia państwa polskiego. Świadek oświadcza gotowość naświetlenia tego zagadnienia z punktu widzenia fachowego w odniesieniu do wywiadu, uważając, iż właśnie tą drogą penetrowała inspi-

racja niemiecka do innych dziedzin życia. Omawiając stosunki w II Oddziale Sztabu Gł., które umożliwiły bezkarnie Doboszyńskiemu, świadek zatrzymuje się dłużej nad wielce charakterystyczną dla tych stosunków aferą Sosnowskiego.

To, co opowiedział Sądowi major Tadeusz Nowiński, mogłoby być tematem stu szpiegowskich filmów. To, czego słuchaliśmy w ciągu 5 godzin jego zeznań, czytałoby się z pasją zaciekawieniem, gdyby to była lektura sensacyjnej powieści.

Odsłonięto przed nami tajniki osławionej „Dwójki” II Oddziału Sztabu Generalnego w dwudziestolecie międzywojennym i w latach drugiej wojny światowej.

O roli „Dwójki” w życiu Polski sanacyjnej i życiu „Londynu” dowiadywała się polska opinia publiczna w ostatnich latach stosunkowo wiele. Każdy proces polityczny czy szpiegowski przynosił nowe rewelacje o agenturach dwójkarskich w polskim życiu politycznym, o ponurych sprawach prowokacji, o kontaktach z niemieckim wywiadem, a przedtem jeszcze wiedziało się od dawna, że „Dwójka” była dla sanacyjnej mafii szkołą władzy; stamtąd wychodzili Miedziński i Beckowie

„Głęboki wywiad” — opanowany przez Niemców

Teraz usłyszeliśmy w syntetycznym ujęciu, obficie ilustrowanym przykładami poszczególnych spraw i afer, historię wielkiego spisku przeciwko Polsce, historię infiltracji niemieckiej, płynącej poprzez II oddział sztabu. Opowiadał ją mjr. Tadeusz Nowiński od 1933 r. do 1942 r. oficer tegoż II oddziału przedstawiając Sądowi metody i przykłady tej infiltracji.

Oto główny agent polskiego „głębokiego wywiadu” sięgającego sztabu Reichswehry w Berlinie b. major Sosnowski był jednocześnie agentem niemieckiego wywiadu, i dostarczał sztabowi polskiemu inspirowanych przez Niemców informacji. Jednocześnie istniała druga linia

niemieckiej inspiracji: ekspozytura nr 3 polskiej „Dwójki” w Bydgoszczy, kierowana przez agenta niemieckiego, majora Zychonia, który otrzymał od niemieckiej „abwehry” wiadomości, mające za zadanie podbudować informacje podawane przez Sosnowskiego — oczywiście poza innymi usługami na rzecz Niemiec. Ale była jeszcze i trzecia linia, sięgająca jeszcze wyższych ognisk. Bo Zychon nie został, mimo wysuwanych wielokrotnie podejrzeń, nigdy zdemaskowany, a sprawa Sosnowskiego, kiedy dostała się wreszcie do sądu, została starannie oddzielona od całokształtu stosunków panujących w II oddziale.

„Stowarzyszenie łajdaków”

Chodziło o to, aby stworzyć wrażenie, że Sosnowski — to jeden tylko zdrajca. Ale Sosnowski nie był jeden. Przewodniczącym ciągnącej się przez rok rozprawy przeciwko Sosnowskiemu płk. Górecki oświadczył w trakcie rozprawy generałowi Kutrzebie, że należałoby zaarrestować natychmiast co najmniej trzech wybitnych oficerów II oddziału płk. Majera (który był szefem wywiadu) płk. Gano i Świątkowskiego. Do oficerów „Dwójki” zaś powiedział: „Albo, jesteście stowarzyszeniem łajdaków albo zgromadzeniem durniów!” Pułkowników nie aresztowano, zadowolono się przesuwniem ich na inne stanowiska... też w ra-

mach „Dwójki” a, bliska przyszłość wykazała, że oficerowie ci wcale durniami nie byli.

Bo kanały inspiracji niemieckiej sięgały głębiej i wyżej a II oddział, ten filar sanacyjnego ustroju, przetrwał od początku swego istnienia, od czasów legionów, na bazie których powstał niemiecki wpływ. Od początku — to jest od czasu, kiedy przysłizli szefowie „Dwójki”, a potem dygnitarze sanacyjni Hołwko, Beck, Szeceł, Wieniwa, Miedziński byli po prostu agentami wywiadu austriackiego i niemieckiego, działającymi na Ukrainie w ramach komendy naczelnej 3 POW.

Pierwsze kontakty z Guderianem

Z tej klikki wywodzi się rodowód późniejszej „Dwójki”, późniejszego

sanacyjnego faszyzmu i za tą klikką wlecze się aż do dziś dnia nić kontakt

tów z obcymi agenturami przede wszystkim ze sztabem niemieckim. Z osławionym generałem Guderianem, z którym współpracują dziś na rzecz Amerykanów starzy „fachowcy” wywiadu, działający na terenie emigracji, zetknęli się oni już dawno. Dobrych kilkanaście lat temu Sosnow-

„Dwójka” znała „tajemnice” niemieckie bo — Niemcy tak chcieli

Zresztą materiały dostarczane w ten sposób przez wywiad niemiecki sztabowi polskiemu, były na ogół prawdziwe, i to jest najsmutniejsze. Niemcy nie tylko nie kryli się ze swymi przygotowaniem wojennymi, ale przeciwnie chętnie udostępniali „Dwójce” materiały o swej sile, Chciełi zastraszyć swą potęgą, bo uważali to za najpewniejszy sposób coraz mocniejszego wiązania polityki polskiej z niemiecką. To nieprawda, że wywiad polski nie znał rozmiarów i siły niemieckiej maszyny militarnej przed wrześniem. Znał dobrze — i to jest straszne.

Wszystko to jest jednym wielkim oskarżeniem przeciwko ustrojowi preżartemu korupcją i niemieckimi wpływami, przeciwko ludziom, na których spoczywa pełna odpowiedzialność za klęskę wrześniową. Ci sami ludzie nie zmienili swego zdrazieckiego i antynarodowego oblicza

ski przekazał wywiadowi polskiemu (wytargowawszy się przedtem dobrze z agenturami francuskimi i angielskimi) tajne dokumenty „wykradzione” rzekomo z kasy pancernej tegoż Guderiana. Przyjęto te dokumenty, mimo poważnych podejrzeń niektórych osób, nie badając jak je Sosnowski zdobył...

w czasie wojny gdy naród polski krewawił w walce z okupantem. Ale dzieje machinacji „Dwójki” w czasie wojny — to osobna, jeszcze bardziej, jeśli to być może, haniebna karta.

Oto czym był II Oddział Sztabu Generalnego przed wojną, oto, z jakiego środowiska wychodzili ludzie, którzy rządili Polską przed wojną. Oto, kim są ludzie, którzy dziś zmieniający tyłko dysponentów, prowadzą dalej swą zdradziecką działalność na emigracji.

Oto wreszcie, dlaczego Adam Doboszyński, agent niemieckiego wywiadu w Polsce przedwrześniowej, inwigilowany przez wywiad polski, nie został zdemaskowany przez „Dwójkę”. Dziś Doboszyńskiego sędzi sąd Polski Ludowej, a na ławie oskarżonych siedzi wraz z nim cała sanacyjno-narodowa „elita” sprzedawczyków i szpiegów.

Przemysł wyrobów masowych wykonał plan trzyletni

WARSZAWA (PAP). Zakłady wytwórcze przemysłu wyrobów masowych podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego wykonały w dniu 14 czerwca br. 3-letni wartościowy plan produkcji. Ogólna wartość wyprodukowanych wyrobów wyniosła 55.018.900 zł, według cen z 1937 r.

Do wykonania planu 3-letniego przez przemysł wyrobów masowych w znacznym stopniu przyczyniła się ofiarna postawa załóg fabrycznych oraz dobrze zorganizowane współza wodnictwo i racjonalizatorstwo w poszczególnych zakładach pracy.

Dyrekcja przemysłu wyrobów masowych skupia obecnie 77 fabryk. Zakres jej produkcji jest bardzo szeroki. Poza podstawowymi artykułami, jakimi są: rury wodociągowe, kanalizacyjne, wanny emaliowane, odlewy sanitarne oraz gospodarcze naczynia żeliwne, które stanowią zarazem poważny odsetek naszego eksportu.

Holenderski komunikat przyznaje...

HAGA, 24.6. Ogłoszony w Batawii holenderski komunikat urzędowy stwierdza, że wzmożła się ostatnio działalność partyzantów indonezyjskich. Komunikat przyznaje, że w ubiegłym tygodniu partyzanci zniszczyli liczne odcinki kolei, ważne pod względem strategicznym.

Arcybiskup Beran, „Charite” i księża patrioci

PRAGA, 24.6. Przemawiając przez radio premier Zapotocky stwierdził, że niektórzy przedstawiciele wyższego duchowieństwa z arcybiskupem Beranem na czele usiłują, we-

spół z zewnętrznymi wrogami republiki, wykorzystać kościół do wystąpień przeciwko republice.

Arcybiskup Beran zakazał zbiórki funduszy na rzecz katolickiego to-

warzystwa dobroczynności „Charite” jedynie dlatego, że towarzystwo odmawia popierania wrogów republiki i dąży do istotnie charytatywnej działalności. W ubiegłym tygodniu arcybiskup Beran i biskupi zarządzili odczytanie we wszystkich kościołach listu pasterskiego, który zawierał ataki na Republikę Czeską i słowacką. Duchownym, którzy odważyli się nie wykonać tego zarządzenia, groziła kara aż do usunięcia z szeregu kleru.

Rząd czechosłowacki — stwierdził premier Zapotocky — zapewnia każdemu obywatelowi wolność wyznania i wolność ta nie jest niczym ograniczona. Ale rząd nie pozwolił kościółowi na nadużywanie swego stanowiska dla celów antypaństwowych, nie pozwoli arcybiskupom i biskupom gwałcić wolności prężności katolickich duchownych-patriotów.

Nie mogą tak, jak chcą Ameryka broni się...

NOWY JORK, 24.6. Niedawno Izba Reprezentantów stanu Massachusetts uchwaliła poprawkę do starej ustawy, umożliwiającej traktowanie wszelkiej propagandy komunizmu jako przestępstwa. Ustawa ta, wydana jeszcze w XVII w., była skierowana pierwotnie przeciwko sektem religijnym. Uchwała Izby wywołała ostre protesty ze strony miejscowych organizacji, które wymogły odroczenie debaty na poprawkę, na stopnie zaś zorganizowały wysłanie delegacji z protestami do poszczególnych senatorów. W rezultacie senat poprawkę odrzucił.

W podobny sposób pod naciskiem opinii publicznej odrzucona została ustawa antykomunistyczna w stanie Illinois. Dalszym przykładem stanowiska opinii publicznej było udalenie projektów antykomunistycznych w stanie Minnesota, gdzie protesty zatoczyły tak szerokie kregi,

że nawet cztery miejscowe dzienniki, popierające zwykle politykę reakcyjną, musiały wystąpić przeciwko tym projektom.

W obecnej chwili wzmaga się ruch przeciwko analogicznemu projektowi ustawy w stanie Wisconsin.

Przed utworzeniem chińskiego demokratycznego rządu koalicyjnego

PEKIN, 24.6 (PAP). Wiadomość o zwołaniu zgromadzenia konsultatywnego dla utworzenia chińskiego demokratycznego rządu koalicyjnego przyjęta została z głębokim zadowoleniem we wszystkich prowincjach Chin.

Organizacje robotnicze, studenckie, kobiece i młodzieżowe w Mandżurii przesyłały do komitetu organizacyjnego depesze, w której czytamy m. in.: „Witamy zgromadzenie konsultatywne, które rozpoczyna nową erę w historii narodu chińskiego. Zobowiązujemy się nie szczędzić wysiłków dla odbudowy Chin demokratycznych”.

Władze prowincji, znajdujących się w Chinach Środkowych, wysłały depesze, w której określają zgromadzenie konsultatywne jako nowy etap na drodze odbudowy Chin.

Jednostki armii ludowej oraz przedstawiciele miejscowych władz w prowincji Wuhan skierowały do

komitetu organizacyjnego pismo, w którym podkreślają, że zgromadzenie konsultatywne będzie wyrazem zjednoczenia robotników, chłopów i liberalnego mieszczaństwa pod kierownictwem partii komunistycznej.

Reorganizacja przemysłu artystycznego i ludowego

WARSZAWA, 24.6. Dla uporządkowania zagadnienia produkcji i obrotu towarowego w dziedzinie przemysłu ludowego i artystycznego, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów polecił zorganizować Centralne Spółdzielczo - Państwową Przemysłu Ludowego i Artystycznego, która przejmie dotychczasową działalność niektórych przedsiębiorstw państwowych oraz różnych działów spółdzielni i central w zakresie wytwórczości i dystrybucji.

Lippman mówi: Plan Marshalla zbankrutował

NOWY JORK, 24.6. Znany publicysta amerykański Walter Lippman ogłosił artykuł, w którym przyznał, że plan Marshalla zawiodł. Lippman podkreśla, że plan Marshalla nie tylko nie sprzyja odrodzeniu handlu

światowego, lecz wręcz przeciwnie, kępuje jego rozwój. Dowodem tego jest incydent anglo-amerykański w związku z anglo-argentyńskim układem handlowym.

Szwajcarzy zgłosili akces do wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski”

WARSZAWA, 24.6. Do komitetu organizacyjnego wyścigu „Dookoła Polski” nadeszło zgłoszenie ekipy robotniczej Szwajcarii. Imienny skład drużyny zostanie ustalony po dwóch eliminacyjnych wyścigach, które mają się odbyć w najbliższym czasie.

Komitet organizacyjny wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski” przy-

gotuje szczegółowy opis techniczny trasy. Opis wydany zostanie w formie małego albumiku. Na każdej kartce znajdować się będzie mapa etapu, z zaznaczeniem rodzaju nawierzchni na poszczególnych odcinkach oraz przekrój podłużny trasy etapu, z podaniem różnicy wzniesień. Album ten otrzymają wszyscy uczestnicy wyścigu.

Burza nad businesssem

Pytanie, czy nastąpi kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych, od dawna zostało już zastąpione na łamach prasy amerykańskiej innym pytaniem — kiedy ten kryzys wybuchnie.

Świadomość nadciągającej burzy gospodarczej jest dziś tak powszechna, że nawet najbardziej optymistyczne deklaracje administracji waszyngtońskiej lub magnatów Wall Street nie mogą przekonać przeciętnego Amerykanina. Mimo wszystkich usiłowań wielkich banków, kursy na giełdach bezustannie spadają.

Chybią wszystkie pociągnięcia poszczególnych koncernów kapitalistycznych, zmierzające do poprawy kursów. Nawet wyplata nieproporcjonalnie dużych dywidend nie działa na ciulacza, który jest głównym klientem a zarazem główną ofiarą giełd amerykańskich. Doświadczono tego na sobie niedawno potężne towarzystwo naftowe Standard Oil, które go akcje spadły, mimo podniesienia dywidendy.

Spadkowi kursów towarzyszy spadek produkcji. Wszystkie gałęzie przemysłu cierpią na brak za

mówień i co najważniejsze kryzysa produkcji idzie zdecydowanie w dół. Wzrasta natomiast liczba bezrobotnych. Specyficzne amerykańskie metody „statystyki” nie pozwalają na dokładne określenie liczby bezrobotnych. Faktem jednak jest, że liczba ich przekracza już 5 milionów.

O pesymistycznych nastrojach kapitalistów amerykańskich decyduje jeszcze jeden fakt. Ceny zboża w dostawach terminowych na wrzesień są o wiele niższe od cen obecnych jak również od cen ustalonych przez międzynarodową konferencję zbożową. Giełdy amerykańskie liczą się więc z gwałtownym spadkiem cen zboża w zbiorach. Warto przypomnieć, iż kryzys roku 1929 rozpoczął się również od spadku cen na produkty rolne.

Poziom cen towarów i papierów wartościowych, wyrobowany w ostatnich 2 latach, spadł już poniżej poziomu z wiosny 1947 roku. Nawet sezonowe ożywienie wiosenne nie zahamowało procesu, który można określić jako zeszlizgiwanie się Ameryki w kryzys. Właściwie okres pomysłowości amerykańskiej już się

skończył. Nie jest istotne, czy kryzys zacznie się od jednorazowego krachu giełdowego, jak w roku 1929, czy też krach ten będzie rozłożony w czasie, tak jak się to za powiada w chwili obecnej. Decydujący jest fakt, iż gospodarka najpotężniejszego państwa kapitalistycznego wykazuje wszystkie oznaki nadciągającej katastrofy. Fakt ten zaciążył już na całym życiu Stanów Zjednoczonych, jak również i innych krajów kapitalistycznych. Objawy zbliżającego się kryzysu w Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji i Włoszech są równie wyraźne.

Nie więc dziwnego, iż w Waszyngtonie próbuje się układać rozmaite plany dla zapobieżenia kryzysowi. Wartość tych planów ocenia jednak trafnie sama prasa amerykańska, pisząc, iż zalet ich trzeba się domyślać, podczas gdy wady są oczywiste. W istocie rzeczy są to zachorskie recepty, przypominające szamańskie zaklęcia żywiołów.

Żadne recepty, z planem Marshalla i wyścigiem zbrojeń włączając, nie mogą odwrócić kryzysu od świata kapitalistycznego.

Str.

CO WIEMY O MORZU,

a co powinniśmy wiedzieć?

Wiedza o morzu jest u nas jednoznaczna z wiedzą o wybrzeżu i o Pomorzu. Obecna granica morską Polski jest blisko czterokrotnie dłuższa od przedwojennej; długość naszego wybrzeża morskiego wynosi (dokładnie) 497 km; na dwóch jego krańcach leżą dwa największe porty polskie, mianowicie — na wschodnim Gdańsk przy ujściu Wisły, a na zachodnim — Szczecin przy ujściu Odry; prócz nich mamy jeszcze dziesięć

pomniejszych portów, jak Gdynia, Elbląg, Sopot, Puck, Hel, Łeba, Ustka, Darłowo, Kołobrzeg i Świnoujście. To wiemy wszyscy. Ale już nie każdy wie, że Polska jest jednym z największych państw na Bałtyku i że przeladunek trzech największych portów polskich — Gdańska, Gdyni i Szczecina, wynosi więcej niż przeladunek wszystkich innych portów bałtyckich razem wziętych (prócz Leningradu). I że perspektywa

dalszego rozwoju tych portów — wobec powojennej zmiany gospodarki polskiej w kierunku uprzemysłowienia kraju i wzrostu transportu — morskiego wskutek tranzytu przez Polskę towarów z Czechosłowacji, Węgier i Rumunii — jest niezwykle szeroka. I że flotę zarówno handlową jak wojenną mamy obecnie niewspółmiernie większą, niż przed wojną, i że rybołówstwo nasze tak jest rozwinięte, że obecnie ryby eksportujemy, a nie importujemy, jak to miało miejsce przed wojną.

Co rok niekiedy z nas wyjeżdżają w miesiącach letnich do jakiejś więcej lub mniej znanej miejscowości nad morzem. Potrzeba, ażeby tych mniej znanych przez nas miejscowości nad morzem by-

ło coraz mniej. Ażebyśmy nabyli godnego pochwały i ogólnego nasładowictwa zwyczaju odwiedzania corocznie innych miejscowości nadmorskich, zupełnie nam dotąd nieznanych. Ażeby wkrótce nie było w ogóle nad polskim morzem miejscowości dla nas nieznanych. W ten sposób przyczynimy się do gruntownego przez nas poznania morza i wybrzeża.

Ważną pomocą w tym głębszym i szerszym poznaniu naszego wybrzeża morskiego może być wspaniała publikacja pt. „Pomorze Zachodnie”, która ostatnio ukazała się nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Jest to monografia zbiorowa opracowana przez najwybitniejszych polskich uczonych i znawców morza, spraw morskich i wybrzeża, obficie ilustrowana zdjęciami najlepszych polskich artystów-fotografów, jak Jan Bułhak i inn.

Odpowiedzi Redakcji

Elżbieta Reicher ze szkoły Nr 153. Cieszymy się, że zainteresowała Was pracą naszej Redakcji i że podczas zwiedzania nauczyliście się w niej czegoś nowego. Może w przyszłości niejedno z Was poświęci się tej właśnie pracy? Dziękujemy za miły list. Przesyłamy pozdrowienia.

Czytelnik — J. — Wiersze są jeszcze słabe i trochę naiwne, ale ma Pan zdolności i należy je rozwijać dużo ucząc się i czytając dobrych autorów i poetów.

P. R. K. Łódź. — Mylił się Pan. Konduktor, który wyrzucił pozostałą część biletu przez okno jest wyjątkiem. Normalnie konduktorzy rzucają je na podłogę wagonów.

Ma pan rację, że w wagonach dla palących powinny być popielniczki. Poruszyliśmy tę sprawę — zarówno jak sprawę śmieciówek w tramwajach — już kilkakrotnie, niestety, jak dotąd bez skutku.

P. Kubik, Zd. Woja. — W okresie „Dni Morza” musi zgłosić się Pan do Ligi Morskiej, Al. Kościuszki 85 i tam otrzyma Pan indywidualną kartę na przejazd do Szczecina. W drodze powrotnej uzyska Pan 66% zniżkę kolejową.

Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi

podaje do wiadomości, że wpisy na pierwszy rok studiów odbywają się do 30 czerwca.

Uczelnia przygotowuje nauczycieli do szkoły 11-letniej: polonistów, historyków, nauczycieli języka rosyjskiego, matematyków, fizyków, chemików, przyrodników, geografów.

Studenci niezamożni korzystają z internatu i stypendium.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat: Łódź, Al. Kościuszki 21, w godz. od 10 do 13. (k 1300)

Aktywiści związkowi szkolą się w Łodzi

Wyższe studium 3-letnie zamiast dorywczych kursów

Wzrost znaczenia i zasięgu pracy w Zw. Zawodowych nakłada na działaczy związkowych obowiązek

głębszego poznania ogólnych i gruntownego przygotowania się do pracy organizacyjnej.

Od 1 do 15 lipca br. odbędzie się w Gdańsku krajowa konferencja kierowników wojewódzkich Szkół Zw. Zawodowych na której na podstawie dotychczasowych doświadczeń ustalą się nowe metody szkolenia członków Rad Zakładowych, meków zaufania i innych aktywistów związkowych. Działacze wyższych szczebli organizacji zawodowych będą się szkolić w Centralnej Szkole Zw. Zawodowych w Łodzi.

Szkola ta od początku swego istnienia zorganizowała 19 kursów, które ukończyło 1.161 słuchaczy.

Jak informuje dyr. Józef Siwek program pracy Centralnej Szkoły Zw. Zawodowych ulegnie już w najbliższym czasie poważnym zmianom.

Zamiast sporadycznie organizowanych krótko terminowych kursów, już od nowego roku czas nauki w szkole zostanie przedłużony do 1 roku. Dalszy zaś plan rozbudowy szkolnictwa zawodowego przewiduje kształcenie tej szkoły na 3-letnie wyższe studium.

Szkola już obecnie nawiązała ścisłą współpracę z Wyższą Szkołą Zw. Zawodowych w Moskwie oraz z tego rodzaju szkolnictwem w Czechosłowacji i na Węgrzech. W gronie wykładowców szkoły są liczni profesorowie Wyższych Uczelni, działacze społeczni, polityczni i zawodowi.

Nowy program nauczania, poza wykładami z zakresu marksizmu-leninizmu, historii ruchu robotniczego i WKP (b) przewiduje liczne wykłady z przedmiotów ogólnokształcących a zwłaszcza z geografii, ekonomii politycznej, literatury itd.

Rekrutujący się z najaktywniejszych działaczy związkowych w Polsce uczniowie Centr. Szkoły Zw. Zawodowych zapoznają się również z rolą jaką ich będzie czekać na stanowiskach organizatorów współzawodnictwa pracy. (jb)

Skóra dla mieszkańców Łodzi

W sklepach PSS — Hala Towarowa (stoisko Nr 6) — Pl. Barlickiego 1, sklep Nr 421 — Armii Czerwonej 54 i w Domu Towarowym — Pabianicka 188 nabywać można skórę.

Rzemieślnicy za okazaniem karty rejestracyjnej mogą nabywać do 2 kg korków, boków i sztyków podszewkowych oraz 5 kg boków i półówek brandzowych.

Członkowie Zw. Zaw., za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. mogą kupić do 1 kg skóry twardej z kruponem.

Osoby nie posiadające legitymacji Zw. Zaw. mogą nabywać do 1 kg skóry twardej, po zaspokojeniu potrzeb członków Zw. Zaw. (w)

List do Redakcji

„A może jednak?...”

Szanowny Panie Redaktorze!

Jestem absolwentem SGH; właśnie obecnie składam ostatnie egzaminy. Pracuję i (to się zdarzyć może przecież każdemu) — mam narzeczoną, również studentkę. Zamierzamy jak to się mówi — pobrać się; ale cóż — nie jest to takie proste: nie mamy gdzie mieszkać. Od grudnia ub. roku bezskutecznie poszukujemy pokoju. Próbowaliśmy już wszelkich możliwych środków: w zeszłym roku składałem wniosek o przydział jakiegoś pokoju, ale w Urzędzie Kwaterunkowym powiadziano mi, że muszę wskazać jakiś wolny lokal, a wtedy dopiero — „zobaczymy”. Nie zobaczyłem nic, bo nie wiedziałem, niestety, o żadnym wolnym pokoju; myślałem naiwnie, że Urząd Kwaterunkowy posiada adresy.

Dwukrotnie dawałem ogłoszenia do prasy. Na pierwsze — z nich nie otrzymaliśmy żadnej oferty; na drugie — zgłosiła się tylko pewna starsza (bardzo zresztą miła dama, która zaproponowała nam, że b. chętnie przyjmie nas w charakterze sublokatorów i może odstąpić nam pięknie umeblowany pokój w centrum miasta za śmiesznie niską cenę: 8.000,— miesięcznie (1/3 moich miesięcznych poborów!). Cena ta była rzeczywiście śmieszna, więc tylko uśmiechnęliśmy się smutno i grzecznie podziękowaliśmy starszej damie za jej dobre serce.

Później składaliśmy oferty na o-

głoszenia o wolnych pokojach, ale nikt jakoś nie chciał „przykocować” i gdy dowiadywano się, że chodzi o małżeństwo i to w dodatku — studentów — odmawiano nam kategorycznie. Szukałem również „prywatnie”; owszem, znalazłem b. miły pokój pod Łodzią, ale odstraszyła nas cena — (5.500 zł mies.) i stawiane warunki („Zadnych gości, nie używać za dużo wody” itp.).

Dwa razy odkładaliśmy już z tego powodu ślub. Zyczliwi znajomi radzą nam, aby raz jeszcze odroczyć termin ślubu aż do czasu znalezienia pokoju, obawiam się jednak, że do tego czasu zestarzejemy się, a mój nowy, ślubny garnitur zjedzą mole...

Po nocach śnią mi się koszarne sny, że stoję w kilometrowej „kolejce” przed Urzędem Kwaterunkowym, albo że jakieś podejrzane indywiduum proponuje mi pokój za 20 tys. miesięcznie. A znowu czasem marzy mi się, że mamy nareszcie maleńki, miły pokój, w którym możemy zamieszkać... Budzę się i znowu zaczynam szukać — bezskutecznie...

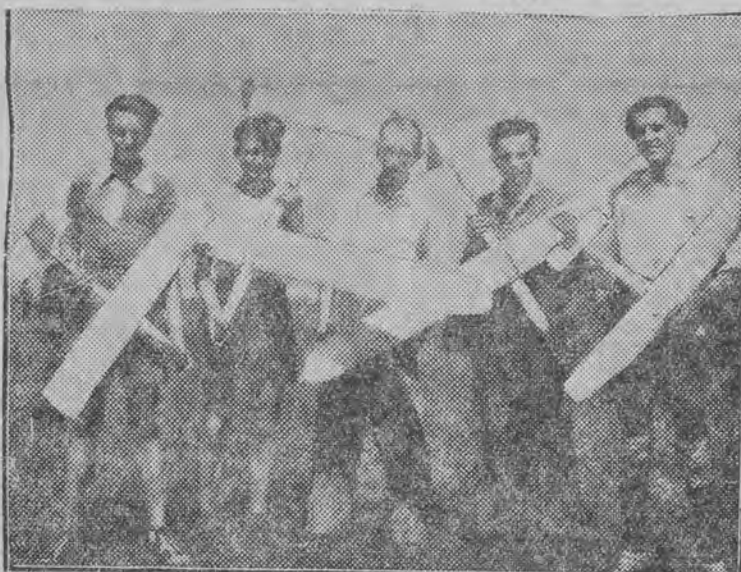
Poczyniliśmy już wszystkie niezbędne zakupy przedślubne; nie mam jeszcze tylko muszki, którą kupię zaraz po pierwszym i wtedy brak nam będzie „tylko” pokoju...

O, Redaktorze, kochany Panie Redaktorze może Pan wreszcie pomoże mi znaleźć odpowiedź na pytanie, czy w wielkiej, półmilionowej

Łodzi nie znajdzie się nikt, kto mógłby chcieć wynająć nam mały, sublokatorski pokój (bez używalności kuchni!), po umiarkowanej cenie, możliwej do zapłacenia dla dwójga młodych ludzi utrzymujących się z pracy własnych rąk?

S. K. (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji) A może znajdzie się ktoś taki?... (przyp. red.)

ZWYCIĘSKA DRUŻYNA



W okręgowych mistrzostwach modeli latających woj. łódzkiego drużynowo I miejsce, zajęła modelarnia Działu Chłopców Polskiej YMCA. — Na zdjęciu od lewej zwycięska drużyna w składzie: J. Markiewicz, W. Szczepaniak, instr. Z. Bogdański, K. Gawora i Zb. Bratkowski

„NIECH ROSNĄ PORTY POLSKIE W SŁUŻBIE POKOJU!”

Przyjechaliśmy tu parę dni temu: nasz pies — i my. (Wyliczam w kolejności wedle stopnia uszczęśliwienia.) Entuzjazm naszego psa dla swobody i natury wyraża się całkowitą zmianą postawy życiowej, dotychczas bowiem chodził ponuro na czterech łapach, obecnie zaś jego pysk jest rozemiśniany, a tylko trzy łapy stoją na ziemi. Czwarta niemal bez przerwy tarczy w górę pod kątem, krzaczkiem, pod każdym świerkiem, pod każdą kępką paproci, które psi obczaj nakazuje obwąchać i podlać.

W tej leśnej ustroni, z dala od fabrycznego dymu, w powietrzu pachnącym balsamem żywicy łódzkie dzieci chore na gruźlicę lub tylko zagrożone tą chorobą wracają do zdrowia. Są tu bowiem dwa sanatoria i prewentyrium. Przyjrzyjmy im się bodaj od zewnątrz, zanim poznamy je bliżej i dokładniej.

STARE SANATORIUM, dla chorych na gruźlicę otwartą, to budynek niewielki i zbyt już ciał-

SEWERYNA SZMAGŁĘWSKA

Reportaż z Łagiewnik

sny wobec zwiększonych po wojnie potrzeb. Dokuczliwa jest zwłaszcza szczupłość części gospodarczy, co utrudnia zachowanie higieny w działach tak ważnych, jak pralnia i kuchnia. Najlepsze wysiłki personelu nie są tu wspaniałe doskonałością urządzeń technicznych, jak bywa (i być powinno) w sanatoriach naprawdę dobrze wyposażonych. Na szczęście jest w projekcie rozbudowa starego sanatorium. Na papierze (to jest w postaci planów architektonicznych) praca ta została już dokonana. A kiedy realizuje się w rzeczywistości? W ramach planu trzyletniego na pewno. I podobno nawet nie w jego miesiącach ostatnich, lecz już wkrótce.

Po drugiej stronie drogi, w pewnej odległości od sanatorium starego, widać budynek PRE-

WENTORIUM. Tu bada się i poddaje odpowiednim zabiegom lekarskim dzieci zagrożone gruźlicą, w których organizmach choroeba jeszcze nie zdążyła się rozwinąć. Na rozstawionych licznie leżakach siedzą bobasy mniejsze i większe, chłonąc powietrze. Nie zatrzymujemy się przy nich; dajemy do SANATORIUM NOWEGO. Ależ to pałac! Jaka kolumnada, co za śliczne położenie! Miejsca tu doprawdy nie brakuje. Przechodząc obok dużych, najczystszej otwartych okien, widzi się rzędy łóżeczek w małych lub dużych sypialniach. Na ogół sypialnie są puste, lecz w niektórych pacjenci leżą „zapakowani” do łóżek przez panią doktor. Aha, to zapewne jakieś grypy, anginy, przeziębienia, które są specjalnie groźne dla dzieci gruźliczych. In-

ne pokoje są zapewne świetlicami, salami przedszkolnymi, a na wet szkolnymi. Widać w nich dzieci całkowicie ubrane i zajęte pod kierunkiem wychowawczyń.

W jednym pokoju bawią się malcy z trudem utrzymujący równowagę i poruszający się niezdarnie na małych nóżkach. To chyba najmłodszy. W sąsiednim średniaki budują z klocków domy i koleje. A obok w pięknej sali kolumnowej na stołach leżą białe kartony, nad którymi pochylają się przezięte nieco na ramie głowy zaserwowanych rysunkami chłopców. Dużo jest okien i dużo widocznych za nimi sal. Dużo chorych dzieci. Oczy wszystkich wydają się smutne, nawet wówczas, gdy buzie są wesoło rozśmiane.

U niektórych siedmiolatków

uśmiech ukazuje brak przednich zębów, co stwarza wyraz twarzy najbardziej rozbrajający i najbardziej chybą dziecięcy, ale mimo to nie pozbawiony smutku. Bo oczy tych dzieci są charakterystycznie podkrążone błękitem, jak u większości gruźlików. Niedorośli ci pacjenci przejęli chorobę od swojego otoczenia tuż po urodzeniu lub zostali nią dotknięci później. Problem wyoleczenia po leża wczesnym wytryciu niebezpieczeństwa, odizolowaniu chorych i stworzeniu im warunków kuracji.

W Łagiewnikach słońce i żywiczne powietrze lasu, do spółki z najnowszymi osiągnięciami wiedzy, dawkowane dłońmi tutejszych lekarzy, przywracają małe dziewczęta i chłopców życiu. Ściorają z ich twarzy niebieskie cienie okalające oczy, a z ich płuc usuwają najcięższą bodaj chorobę naszych czasów GRUŻLICĘ.

Liczny udział drużyn w sztafecie o memoriał Kusocińskiego

Do udziału w sztafecie o memoriał J. Kusocińskiego napłynęły dalsze zgłoszenia tak, że liczba uczestniczących zespołów wzrosła już do 31

drużyn. Zrzeszenia sportowe i kluby zgłosiły 15 zespołów, AWF wystawia 8 drużyn, młodzież wiejska — 4, GUKF — 2, młodzież szkolna i SP — po 1. Wśród zgłoszonych znajdują się m. in. drużyna z Ożarowa — rodzinnej miejscowości Janusza Kusocińskiego.

Start sztafety z Palmir nastąpi 26 bm. o godz. 14.30, przed tym jednak wszyscy zawodnicy zbiorą się o godz. 12 w AWF, skąd przewiezieni zostaną autami na Palmiry. Przed startem uczestnicy sztafety oddadzą hołd pamięci bohatera sportowca i złożą wieniec na jego grobie.

Po zakończeniu biegu odbędzie się defilada uczestników sztafety na boisku AWF, z udziałem reprezentantów Warszawy i AWF, po czym ci ostatni rozegrają doroczne zawody lekkoatletyczne, w których przed wojną startował Kusociński, jako absolwent AWF. Zwycięski zespół otrzyma nagrodę przechodnią i wiceministra Obrony Narodowej — gen. Ochała. Dla zwycięzcy w konkurencji męskiej nagrodę ufundował dyr. GUKF — pos. Motyka, a w konkurencji kobiecej — prezydent Warszawy — Totwiński.

PO ZAWODACH W PRADZE

Lekkoatletami trzeba się opiekować

Startował ostatnio w Pradze najlepszy nasz miotacz Łomowski. Przegrał on swój pojedynek i zajął drugie miejsce. Łomowski przed wyjazdem do Czechosłowacji był niezadowolony z tego, że jedzie sam, Chciał jechać z Adameczkiem. Po zawodach w Pradze Łomowski narzekał, że źle czuł się psychicznie.

Przed wojną tacy zawodnicy jak Kucharski, Kusociński czy Stanisławski jeździli samotnie, ale inaczej przedstawia się sprawa z biegaczami, a inaczej przedstawia z zawodnikami, którzy startują w tzw. konkurencjach technicznych.

Wiemy, że zawodnik startujący samotnie nie zawsze potrafi dać z siebie maksimum wysiłku. Możliwe że Łomowski w Pradze potrafiłby uzyskać znacznie lepszy wynik gdyby na stadionie razem z nim był np. Adameczek biorący udział w skoku w dal, lub jakiś oficjalny opiekun.

Nie wiemy dlaczego PZLA nie zdecydował się na wysłanie Adameczka. Przecież jest on rzeczywiście w bardzo dobrej formie i niewątpliwie start w Pradze wpłynąłby dodatnio na dalszy rozwój jego kariery sportowej i na samopoczucie Łomowskiego.

Zawodnicy nasi zwłaszcza lekkoatleci i tak bardzo rzadko wyjeżdżają zagranicę. Gdy nadarzy się jakaś frapująca okazja, trzeba ją wykorzystać w 100 procentach. Nie odgrywały tu chyba roli względy finansowe, bo wyjazd do Pragi nie jest zbyt kosztowny. W przyszłości trzeba jednak starać się, żeby nasi czołowi zawodnicy nie wyjeżdżali za granicę samotnie, lecz z opiekunami względnie z towarzyszami „po fa-

chu” w innych konkurencjach.

Każdy wyjazd zagranicę przynosi korzyść. Choć Łomowski jest czołowym miotaczem w Europie, jednak też potrzebuje licznych startów

w silnej konkurencji zawodników zagranicznych, bo inaczej zmarnuje się jego talent.

Jeżeli poruszyliśmy ten ciekawy temat, to możemy nasze postulaty

rozszerzyć i na inne gałęzie sportu, przede wszystkim na boks i wioślarstwo. Pamiętajmy jak w swoim czasie narzekał Verey gdy znalazł się sam na obcym torze regatowym.

Zawodników wyjeżdżających za granicę należy otoczyć należyłą opieką

Akcja szkoleniowa w sporcie wyczynowym

Równoległe ze stale wzrastającą akcją upowszechnienia k. f. i umasowienia

Wyciąg Dookoła Polski

Kolarze Danii zgłoszeni

Do komitetu organizacyjnego wyciągu kolarskiego Dookoła Polski nadszedł list od Duńskiego Robotniczego Związku Kolarskiego, w którym Duńczycy zgłaszają swoją drużynę do wyciągu. Duńczycy zapowiadają, że bliżej szczegółów co do składu swej drużyny przysłać w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Opracowanie jadłospisu

Komitet organizacyjny wyciągu Dookoła Polski chce uniknąć powtórzenia się szóstym w historii z jedynostajnym wyżywieniem na etapach opracował jadłospis dla poszczególnych miast etapowych.

Jadłospis jest tak ułożony, by przy maksymalnej ilości kalorii był jak najbardziej urozmaicony, a jednocześnie składany jest pod kątem możliwości sprzątwiczych poszczególnych miast etapowych.

Papierosy „Wyciągowe” i zapalki „Kolarskie”

Komitet organizacyjny wyciągu kolarskiego Dookoła Polski zwrócił się do Monopoli Tytoniowego o wypuszczenie na czas wyciągu specjalnego gatunku papierosów, które by zostały nazwane „Wyciągowe”.

Również zwrócono się do Monopoli Zapalczanego o wypuszczenie na rynek zapalczków „Kolarskich”.

sportu na terenie całego kraju — Główny Urząd Kultury Fizycznej prowadzi planową akcję szkoleniową w sporcie wyczynowym. Największy nacisk położony jest na szkolenie juniorów, już zawodowo-awansowanych w danej dyscyplinie sportu. Oprócz juniorów, GUKF wzięła pod opiekę seniorów, zaliczających się do czołowej klasy zawodniczej. Wszystkie obozy kondycyjne i treningowe, organizowane przez związki sportowe — finansuje w roku bieżącym GUKF. Na szkolenie w dziedzinie sportu wyczynowego przeznaczono w tym roku 85.000.000 złotych.

Akcja szkoleniowa prowadzona będzie dla juniorów w następujących dyscyplinach sportu:

1) pływanie — na obozie w Zerkowie (woj. poznańskie) w lipcu i sierpniu będzie przeszkolonych 100 juniorów i 100 junierek na trzytygodniowych turnusach;

2) lekkoatletyka — w AWF w Warszawie — dla 120 juniorów, w Olsztynie — dla 80 junierek. Trzytygodniowe turnusy w lipcu;

3) boks — w lipcu trzytygodniowy turnus dla przeszło 100 juniorów we Wrocławiu;

4) koszykówka, siatkówka i szczyorniak — w AWF w Warszawie w lipcu trzytygodniowy turnus dla 100 juniorów i 100 junierek;

5) szermierka — w lipcu oboz wyszkoleniowy dla 50 juniorów i junierek w Karpaczu;

6) piłka nożna — na obozie w Świdnicy na 3 turnusach w lipcu i sierpniu zostanie przeszkolonych 300 juniorów;

7) wioślarstwo — we Wrocławiu, w Ośrodku Wodnym Kuratorium Szkolnego, w sierpniu przeszkolili się 70 juniorów i junierek;

8) narciarstwo — odbędzie się 2 obozy, oba w Zakopanem: letni i zimowy (w grudniu). Na obozach przeszkolili się 50 juniorów i junierek.

Projektowany był oboz szkoleniowy dla juniorów tenisowych, ponieważ jednak PZT nie złożył żadnych konkretnych wniosków, sprawa ta przestała być aktualna.

GUKF objął również opiekę nad wszystkimi obozami kondycyjno-treningowymi dla seniorów. Jak dotąd obozy takie były organizowane trzykrotnie: dla kolarzy — przed wyciągiem Praga — Warszawa, dla pięściarzy — przed mistrzostwami Europy w Oslo, dla piłkarzy — przed meczem piłkarskim z Danią.

Obecnie zostało już ustalone, że przed wszelkimi spotkaniami międzynarodowymi i imprezami międzynarodowymi organizowane będą obozy kondycyjno-treningowe. Tak więc odbędzie się dwa obozy lekkoatletyczne przed międzynarodowymi mistrzostwami Polski: żeński — w Warszawie na stadionie WP, a męski — w Gdańsku.

Przed wyjazdem na akademickie mi-

strzostwa świata do Budapesztu odbędzie się w Warszawie, w AWF, oboz dla około 100 zawodników i zawodniczek i kilkuset osób, biorących udział w festiwalu. Oboz ten będzie organizowany przy współudziale ZMP.

W Zakopanem w sierpniu zostaną zorganizowane obozy kondycyjne dla kadry reprezentacyjnej narciarzy.

Odbędzie się także oboz dla kolarzy przed wyciągiem Dookoła Polski.

Skład reprezentacji Polski na regaty wioślarskie ze Szwecją

Na podstawie wyników regat eliminacyjnych w Brdywiciu, Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich ustalił następujący skład reprezentacji Polski na międzynarodowe spotkanie wioślarskie Polska — Szwecja, które odbędzie się w Simlans (Szwecja) w dniach 2 i 3 lipca:

Jedynki — Verey (AZS Kraków), dwójki podwójne — Verey, Csaba (AZS Kraków), dwójki bez sternika — Świątkowski, Radziński (BTW Bydgoszcz), dwójki ze sternikiem — Bolecki, Nikier, stern. Sporakowski (TW „Polonia” Poznań), czwórka ze sternikiem — Kościelak, Kocerka, Nowak, Suligowski, Stern, Szyperski (BTW Bydgoszcz), czwórka bez sternika — ta sama osada BTW, ósemka — TW „Włókniarz” (Kalisz).

Kierownictwo ekipy polskiej będzie się składać z prezesa PZTW dr. Tilgnera, dr. Jabloniowskiego, przedstawiciela GUKF i trenera Brzezińskiego.

Od 13 czerwca załogi wyznaczone do reprezentacji skoszarowane zostały na obozie treningowo-przygotowawczym w Łegniewie. Oboz potrwa do dnia wyjazdu wioślarzy tj. do 28 bm. Treningi odbywają się 3 razy dziennie. Program zajęć przewiduje ponadto wykłady oświatowe, rozrywki kulturalne.

Na regaty międzynarodowe w Pradze, które odbędą się w dniach 23

i 24 czerwca, PZTW wysłała czwórkę pań BTW Bydgoszcz i prawdopodobnie jedynie AZS Kraków.

Łomowski dopiero czwarty

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Czechosłowacki miotacz polski Łomowski startował w rzucie dyskiem. W konkurencji tej Łomowski zajął 4 miejsce wynikiem 40,84 m. Zwyciężył w niej Raicu (Rumunia) — 44,33 m, przed Czechosłowackim Moudrą — 43,33 m i Komthem — 42,97 m.

Z lepszych wyników, jakie uzyskano na tych zawodach, wymienić należy: 400 m — Moia (Rumunia) 50,5 sek. 800 m — Andersson (Szwecja) 1:37,2, rzut młotem — Nemeth (Węgry) 59,27 m.

Zapowiedziany start Zapotka nie odbył się z powodu choroby najlepszego długodystansowca Czechosłowacji.

Młodzież szkolna gra

Staraniem Kola Sportowego przy XXI Państw. Gimn. i Lic. im. T. Kościuszki odbędą się zawody piłki nożnej na sali Polskiej YMCA. Chcąc wzbogacić atrakcyjność imprezy, organizatorzy zaprosili od udziału czołowe zespoły okręgu łódzkiego szkół średnich.

Do powyższej imprezy drużyny awansują następujące zespoły: Team A — Wolska, Małarszewska, Pacholówna (XXI Gimn.), Serwałka (VII H), Paprotówna, Sękówna (III Gimn.).

Team B — Cudrykówna, Steczyńska, Steciówna (V Gimn.), Hofmekłówna, Hiczerówna, Solarówna (IV Gimn.).

Chłopcy wystąpią w dwóch zespołach: Team A — (Skorupko-Kopernik), Siatkówka — Kwapisz, Banasik, Idczak, Szewczyk, Uzdarski, Kujawa (X Gimn.), Waligórski (I Państw. Gimn.).

Koszykówka — Bednarowicz, Kwapisz, Uzdarski, Breitkopf, Idczak (XV Gimn.), Chmielewski, Jarzębowski, Waligórski, Mazur, Duda (I Gimn.).

Team B — (Kościuszko — Zeromski), Siatkówka — Ręga, Łada, Kabziński, Kacmarek (XXI Gimn.), Sobociński, Hofmekłowski (III Gimn.).

Koszykówka — Frączak, Wojciechowski, Ręga, Kacmarek, Kabziński (XXI Gimn.), Maciejewski, Sobociński, Pylarski, Korsak, Czernik (III Gimn.).

Powyższe spotkania odbędą się na sali Polskiej YMCA w dniu 28 (niedziela) bm. o godz. 10.00.

Włókniarze z Polonią będą walczyli o godz. 17

Ligowy mecz piłkarski między ŁKS Włókniarz a Polonią (B) rozegrany zostanie jutro o godz. 17 na boisku w Łodzi przy Al. Unii.

Zaznaczamy, że spotkanie to wyznaczono zostało na godz. 17, a więc wcześniej niż zazwyczaj.

Cieszymy się, że mecz ten rozegrany zostanie wcześniej, bo i dojazd na boisko ŁKS jest dosyć skomplikowany z powodu braku tramwajów miejskich, a i po zawodach młodzież będzie miała jeszcze kilka wolnych godzin.

ŁKS Włókniarz wystąpi w najbliższym swoim składzie, chcąc oczywiście zainkasować dwa cenne punkty. Jeżeli

rozdzianie potrafią odnieść zwycięstwo, będą mogli awansować o jeden szczebel w tabelce punktacyjnej, mając jednak o jedno spotkanie mniej niż Polonia (W), która jutro grać nie będzie.

Warszawa — Kraków 2:2 (1:1)

Mecz piłkarski o puchar Kałuży Warszawa — Kraków zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

Bramki zdobyli: dla Warszawy — Ochmański — 2, dla Krakowa — Nowak — 2. Sędziował Bukowski z Radomia. Widzów ok. 10.000.

Charles mistrzem świata w wadze ciężkiej

W Chicago odbyła się walka pięściarska o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej. W spotkaniu tym Ezzard Charles pokonał wyraźnie na punkty Walcott'a po 15-rundowej walce.

Była to pierwsza od 12 lat walka o mistrzostwo świata w tej kategorii bez udziału Joe Louisa, długoletniego mistrza świata wagi ciężkiej.

Nauka pływania dla dzieci

Polska YMCA w Łodzi organizuje przyspieszone kursy nauki pływania dla chłopców i dziewcząt.

Zapisy odbywać się będą co dzień w godzinach 10—11.

Kursy rozpoczynają się w piątek dnia 1 lipca.

Zapisy w sekretariacie Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a.

ERICH MARIA REMARQUE

(163)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełaziła Wanda Melcer

— Pozostaje Hiszpania — odrzekł Finkenstein. Położył przed sobą szachownicę i szachowe zadania z „Matina”.

— Oczywiście. Hiszpania. Faszyci ucałują Żydów, kiedy ci się u nich zjawią.

Pulchna kelnerka Alzatka przyniosła calvados. Seidenbaum nalożył pince nez. — Nawet i taka rzecz nie każdemu z nas się udaje — oświadczył — żeby się porządnie upić. Choć na jedną noc zwolnić się od trosk. Nawet to. Potomstwo Ahaswerusa. Bo też i ten stary wędrowiec wpadłby dziś w rozpacz — nie załazłby daleko bez papierów.

— Prosimy napić się z nami — powiedział Morozow — calvados jest niezły. Dzięki Bogu, nie dowiedziała się o tym jeszcze właścicielka. Od razu podniosłaby cenę.

Seidenbaum potrząsnął głową: — Nie pije.

Rawik tymczasem patrzył na człowieka, który nie ogolony, wyjął małe lusterko i co chwila się w nim przeglądał, studiując swoje oblicze i porównując je z paszportem, który również trzymał przed sobą. — Kto to? — spytał Seidenbauma — nigdy go tu przed tym nie widziałem.

Seidenbaum wydał wargi. — To nowy Aaron Goldberg.

— Jakże to? Czyżby wdowa zdążyła tak prędko wyjść za mąż?

— Nie, ale sprzedała mu paszport zmarłego. Dwa tysiące franków. Stary miał siwiejącą brodę, i oto dlaczego i ten sobie taką zapuszcza. Z powodu fotografii. Ciągnie te włoski i ciągnie. Boi się korzystać z paszportu, póki mu tak sama broda nie wyrośnie. Wyciąg z czasem.

Rawik obserwował człowieka, który szarpał nerwowo bródkę, porównując ją z odbiciem w paszporcie. — Mógłby przecież powiedzieć, że mu się broda upaliła.

— Seidenbaum zdjął binokle, bujając je w tę i tamtą stronę.

— Makabryczna historia — uśmiechnął się.

— Dwa tygodnie temu to był może interes. Ale teraz Wiesenhoff stał się zazdrosny a Ruth Goldberg jest w kłopotcie. Demoniczny wpływ papierów. Bo przecież podług paszportu, to jej mąż.

Wstał i podszedł do nowego Aarona Goldberga.

— Podobna mu się ten demoniczny efekt paszportu — zwrócił się Morozow do Rawika — co pan dziś robi wieczorem?

— Kate Hekstroem odjeżdża dziś wieczór na statku „Normandie”. Odprowadzam ją do Cherbourga. Bierze swój samochód. Zabiorę go z powrotem do garażu. Sprzedała wóz właścicielowi.

— Więc może jeździć?

— Ależ oczywiście. W ogóle może wszystko robić, co jej się żywnie podoba. Na statku jest dobry doktor. A w Nowym Jorku... — wzruszył ramionami wychylił kieliszek.

Powietrze „Katakumb” było wilgotne i zimne.

Nie było tu okien. Dwoje starych ludzi siedziało koło zakurzonej, sztucznej palmy. Zatopieni byli w smutku, który otaczał ich, jak mur. Siedzieli bez ruchu, dłoń w dłoń, i wyglądali, jakby się już nigdy więcej nie mieli podnieść.

I nagle Rawik pomyślał, że cała nędza świata zamknięta jest w tym źle oświetlonym podziemiu. Chorobliwie żółte żarówki wisiły smutne na ścianach, sprawiając, że wszystko wydawało się jeszcze bardziej beznadziejne. Cisza, szept, przetrucanie papierów, które już sto razy były przeglądane, liczenie ich ciągle od nowa, ciche znużenie, bezsilne czekanie końca, krótkie, spazmatyczne akty odwagi, życie, tysiąc razy upokorzone, zapchnięte wreszcie w ślepy zaułek, sterroryzowane brakiem wyjścia — poczuł nagle to wszystko, wywahał odór nieszczęścia, strachu, wszystko przenikającego przerażenia, poczuł to wszystko i nawet przypomniał sobie, gdzie doznał tych samych wrażeń: było to w obozie koncentracyjnym, dokąd spędzano ludzi z ulicy, prosto z łóżek, każąc im stać w barakach i czekać swego losu.

Jeszcze jedna para siedziała w pobliżu. Kobieta z rozdzielaniem ciemnych włosów i mężczyzna. Przed nimi stał ośmioletni może chłopiec. Nasfuczywał u stolików, a teraz zbliżył się do nich. — Czemu jesteście Żydami? — spytał kobiety.

Nie odpowiedziała.

Rawik spojrzął na Morozowa. — Muszę iść do szpitala — powiedział.

— Idę i ja.

Poszli na górę. — Co znowo, to niezdrowo — powiedział Morozow — ja to mówię, „bywszy” antysemitą.

d. c. n.

Sobota
25
CZERWCA

DZIA:
Wilhelma
WUTRO:
Jana i Pawła

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Cymera (Wroczańska) i Apteka Spółeczna nr 81 (Piotrkowska 225), Niewiarowskiej (Zgierska 146), Pawłukiewiczowa (Nowotki 12), Trawkowskiej ul. (Wojśka Polskiego 56), Mieszkońskiego (Dąbrowska 24 b).

Teatry

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA: O godzinie 19.15 komedia G. B. Shawa „Szezygli żutek”.
TEATR W. P. — o godz. 19.15 dramat Maksyma Gorkiego — „Na dnie”.
FANSTWOWY TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „Moralność Pani Dulskiej” z udziałem J. Chojackiej.
TEATR LETNI „OSA” (ul. Piotrkowska Nr 94, tel. 272-70) — O godz. 19.30 „Jadzia wdowa” J. Tuwima.
TEATR „LUTNIA”: O godzinie 19.15 „Dzwony z Corneville”.
TEATR LALEK „PINOKIO” RTPD (ul. Nawrot 27) o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”.

MUZEUM MIEJSKIE
Muzeum Sztuki, ul. Wieckowskiego 36 tel. 182-73 i 124-08.
Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14, tel. 156-16.
Muzeum Prehistoryczne, Plac Wolności 14, tel. 138-13.
Muzeum Przyrodnicze, Park Sienkiewicza tel. 262-62.
Otwarte są codziennie — prócz niedziel i świąt — od godziny 10 do 17, w czwartki — w godz. od 15 do 20, w pozostałe dni tygodnia — w godz. 10—18.
Wycieczki zbiorowe należy zgłaszać uprzednio w sekretariacie muzeum osobie lub telefonicznie.

Kino

ADRIA — „Wielka nagroda”, godz. 16, 18, 20, 22, dozw. od lat 14.
BALTYK — „Ulica Graniczna”, godz. 16, 18, 20, 22, dozw. od lat 12.
BAJKA — „Muzyka i miłość” godz. 18, 20, dozw. od lat 14.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 27, godz. 11, 12.15, 13.30, 16.30, 17.45, 18.00, 19.15, 20.30.
HEL (dla młodzieży) — „Za wami pójdą inni”, godz. 16, 18, 20.
MUZA — „Kulisy ringu” godz. 18, 20, dozw. od lat 14.
POLODIA — „Ulica Graniczna” godz. 15.30, 18, 20, 22, dozw. od lat 12.
PRZEDWIOSNIE — „Młodość poety” godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.
ROBOTNIK — „Admiral Nachmow” godz. 16.30, 18.30, 20.30, dozw. od lat 16.
ROMA — „Skrzydlaty dorożkarz” godz. 18, 20, dozw. od lat 10.
REKORD — „Skarb Tarzana” dla młod. godz. 16, „Aliszer Nawoi” godz. 18, 20, dozw. od lat 14.
STYLÓWY — „Bohaterowie pustyni” — dla młod. godz. 16, „Vulpone”, godz. 18, 20, dozw. od lat 15.
SWIT — „Pełpa Jimenez” — godz. 18, 20, dozw. od lat 18.
TADRY (kino w ogrodzie) — „Podróż w nieznane”, godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 18.
TECZA — „Złoty klucz” — godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 7.
WISLA — „Zbieg z Dartmoor”, godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 14.

Jak spędzimy niedzielę?

Jutrzejsza niedziela nie zapowiada się „obietnicą”, a nawet jeszcze gorzej, niż poprzednia. W związku z tym „Orbis” nie organizuje żadnych pociągów popularnych.
Dla odważnych, którzy nie boją się deszczu podajemy kilka wycieczek poza miasto.
Polskie Tow. Krajoznawcze i Polskie Tow. Tatrzańskie organizują wycieczkę do Lutomska, dla obejrzenia wyników prac wykopaliskowych prowadzonych przez Miejskie Muzeum Prehistoryczne.
Zbiórka o godz. 9 przed gmachem Muzeum Pl. Wolności.
Liga Ochrony Przyrody w Łodzi organizuje wycieczkę do lasów tuszynskich. Zbiórka o godz. 9 przy przystanku kolejek dojazdowych. Pl. Niepodległości.
W domach wypoczynkowych w Kolumnie, Wiśniowej Górze i Spale odbędą się koncerty rozrywkowe. Początek o godz. 16.
Pozostającym na niedzielę w Łodzi przypominamy o porankach filmowych, na które bilet wejścia kosztuje 25 zł, mających miejsce w następujących kinach: Bałtyk (godz. 9,

11), Muza (g. 9, 11), Polonia (g. 9.30 11.30), Przedwiosnie g. 9, 11), Roma (g. 9, 11), Tatrzy (g. 9, 11), Wisła (g. 10, 12), Włóknarz g. 9, 11.30), Wolność g. 9, 11) i Zachęta (g. 9, 11).
W sali Filharmonii Miejskiej, o godz. 17 odbędzie się popis szkół muzycznych LIM (w.)

Za nielegalne transakcje po 4 lata więzienia

Przez Wydz. Doraźny Sądu Okręgowego, z oskarżenia Delegatury Komisji Specjalnej sądeni byli wczoraj Joachim Demus i Leonard Wróblewski, kierownik oddziału łódzkiego „Węglolok”.
Wróblewski zwrócił się za pośrednictwem Demusa do PZPB Nr 24 z prośbą o powierzenie „Węglolokowi” składowania zapasów węgla tych Zakładów.
Demus obiecał sprawę pomyślnie załatwić, żądał jednak za to stałej prowizji w wys. 30—40 tys. zł miesięcznie.

Skarbowcy i bankierzy w jednym związku

Dotychczas skarbowcy i bankownicy posiadali odrębne związki zawodowe. Obecnie oba te związki mają się połączyć w jedną organizację. Zjazd połączeniowy odbędzie się w Warszawie w dniach 2 i 3 lipca br. W nowych warunkach, gdy skarbowcy i bankownicy — to pracownicy dwu resortów tego samego Ministerstwa Skarbu. Istnienie oddzielnych związków skarbowców i bankowców nie ma poważniejszego uzasadnienia.

Przekazanie szpitala PCK

Dn. 22 bm. nastąpiło przekazanie Okręgowego Szpitala PCK Państwu. Będzie on obecnie szpitalem wojewódzkim.
Przekazanie nastąpiło w obecności delegata Min. Zdrowia, delegata Zarządu Głównego PCK oraz naczelnika Wydz. Zdrowia Zarz. Miejskiego w Łodzi.

Ofiary

Zamiast kwiatów dla Janiny Drzewieckiej — zł 700 — na Ł. Różną Radiową składa Z. A.
Z okazji Imienin kier. szk. Nr 40 ob. Jana Klejnego młodzież szkolna na odbudowę Warszawy zł 4.760.

Humor

Obelga
— Dlaczego tak się obraziłeś na Michała, gdy nazwał cię świnią? Przedwczoraj też to zrobił i wcale cię to nie dotknęło.
— Tak, ale dziś nazwał mnie świnią niezakontraktowaną...

Ze starych czasopism

Najstarszy kawałek chleba

Znajduje się w królewskim muzeum w Berlinie, w oddziale egipskim, i jest umieszczony pod szklanym kloszem Chleb ten znaleziono w sarkofagu Mentuhotep, małżonki faraona egipskiego z 18 dynastii, zmarłej na 25 stuleci przed naszą erą, liczy on zatem najmniej około 4500 lat. Jest twardy jak diament i czarny jak węgiel, niepodobna za tem poznać z jakiego rodzaju zboża wypieczony

Największy dzwon na świecie

Istnieje w Cincinnati, w Stanach Zjedoczonych Ameryki Północnej. Waży on 30.000 pudów, ma osiem stóp obwodu przy otworze i siedem stóp wysokości. Samo serce waży prawie siedemset funtów. Do odlania dzwonu użyto 78% miedzi i 22% cyny.

Ciekawy dar

Paryskie muzeum wojskowe, mieszczące się w Hôtel des Invalides, otrzymało piękny i nadzwyczaj ciekawy dar, a mianowicie 17 tysięcy żołnierzy artystycznie wykonanych, a przedstawiających armię Napoleona. Armia ta ma się mieścić w trzech salach, odpowiednio przystrojonych

(„Wędrowiec”, 1899)

ASTMY
atakom zapobiegają:
Papiery tytoniowe
Proszek
Herbata
ASTMY
Zakł. Przem. Chem.-Farm.
RYTA Warszawa XII
Różana 9
(k 1233)

Radio
PROGRAM NA SOBOTE, 25. 6.
12.04 Wiad. połud. oraz przegląd prasy stołecznej. 12.20 Aud. dla wsi. 12.50 „Mełodie ludowe”. 13.20 Skrzynka PCK. — 13.30 Muzyka i komunikaty. 13.35 „Uśmiechy czasów”. Transm. z Krynicy Moriskiej. 14.45 Fel. liter. 15.00 Komunikaty 15.05 Pog. Tokara pt. „Gospodarujemy bez ryzyka”. 15.10 Interludium z płyt. 15.20 Aktualności łódzkie. 15.30 „Rzeczki wpadające do Wisły” — aud. dla dzieci. 16.00 „Przed Festiwalami w Budapeszcie” — reportaż dla młod. 16.15 Muzyka. 16.20 Muzyka. 16.50 „Na dnie” — Maksyma Gorkiego w Państw. Teatrze W. P. w Łodzi” — recenzja A. Ważyka. 17.00 I. dziennik popołud. 17.15 „Przy sobocie po robocie”. 18.15 Włóczęg Mielkiewiczowski. 18.40 Muzyka Słowiańska. 19.00 II. dziennik popołud. 19.15 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. P. R. w Bydgoszczy, 20.00 „Wieczór poślij Juliusza Słowackiego”. 20.10 Muzyka. 20.13 „List do robotnika holenderskiego”. 20.20 Konc. Krak. Ork. P. R. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 „Teatr Eterek” — aud. rozrywk. 22.00 Muzyka tan. 22.45 „Pierwsza promocja lekarska na UL”. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan. 23.50 Program na jutro. 24.00 Konc. zvez. 0.40 Zakończenie audycji i Hymn.

Centralne Laboratorium Celulozowo-Papiernicze zatrudni w Łodzi lub na wyjazd:
INŻYNIERA MECHANIKA
CHEMIKA Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM
SPECJALISTĘ Z ANALIZY TECHNICZNEJ
oraz
CHEMIKÓW Z WYŻSZYM I ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM
Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne — Centralne Laboratorium Celulozowo-Papiernicze, Łódź, ul. Żwirki 36 (Gmach Politechniki). — Dla pracowników na wyjazd mieszkania zapewnione. (k 1298)

Potrzebni natychmiast
BRUKARZE I LASTRIKARZE
na dobrych warunkach do robót w Warszawie trasa „W-Z”. — Przejazd będzie opłacony. Kwatery, stołówka itp. na miejscu w Warszawie zapewnione. **Oraz potrzebni**
ROBOTNICZY NIEWYKWALIFIKOWANI
na miejscu w Łodzi.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, Zjednoczenie Łódzkie w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61. (k 1255)

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 5 Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione Wrocław, ul. Świdnicka 10
poszukuje natychmiast pracowników na teren Dolnego Śląska:
ZBROJARZY
BETONIARZY
MURARZY
OCIEŚLI
SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
ŚLUSARZY MONTAŻOWYCH
4 MONTERÓW CHŁODNICZYCH
ROBOTNIKÓW
2 IZOLATORÓW PRZEWODÓW I ZBIORNIKÓW CHŁODNICZYCH
Zgłoszenia kierować do Oddziału Personalnego.

Biurow Sprzedaży Artykułów i Tkanin Technicznych w Łodzi, Jaracza 84, natychmiast zatrudni:
1) **STARSZYCH KSIĘGOWYCH**
2) **KSIĘGOWYCH**
3) **KONTYSTÓW**
4) **RACHMISTRZÓW**
5) **KIEROWNIKA ODDZIAŁU TRANSPORTOWEGO**
6) **KIEROWNIKA ODDZIAŁU DO DZ. OBR. TOWAROWEGO**
7) **REFERENTÓW DZIAŁU SPRZEDAŻY**
8) **REFERENTÓW ODDZIAŁU CEN I KALKULACJI**
9) **MASZYNISTKI**
10) **SEKRETARKE-MASZYNISTKĘ**
11) **REFERENTA PRACY I PŁACY**
12) **TECHNIKA BUDOWLANEGO**
Kandydaci zgłoszą się z podaniem i życiorysem w Dziale Personalnym w godz. od 9 do 15. (k 1282)

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza publiczny przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż:
samochodu osobowego marki „Fiat 508”;
samochodu osobowego marki „Opel-Kadet”;
samochodu ciężarowego marki „Delahay”;
samochodu ciężarowego marki „Ford V 8”;
samochodu ciężarowego marki „Opel-Blitz”;
samochodu ciężarowego marki „Gaz a a”;
samochodu osobowego marki „Wanderer”.
Przetarg — licytacja odbędzie się w dniu 5 lipca 1949 r. o godzinie 10, w Garażach Taboru Miejskiego, przy Al 1 Maja 124, gdzie również można oglądać wyżej wymienione pojazdy codziennie w godzinach od 8 do 15
Wadium w wysokości 5 procent ceny wywoławczej przyjmować będzie pracownik na miejscu w dniu licytacji w godzinach od 9 do 10.
Odczytanie warunków przetargu nastąpi przed rozpoczęciem licytacji. (k 1718)

OGŁOSZENIE I
Likwidatorzy firmy Drukarnia Tkanin Wzorzystych „Szarotka” Spółka z o. o. Łódź, Sierakowskiego 25 zawiadamiają, że firma postawiona została w stan likwidacji z dniem 1 maja 1949 r.
W związku z tym wzywa się wierzycieli firmy do zgłoszenia swych pretensji najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia.
LIKWIDATORZY
(k 565)

Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego zatrudni natychmiast
4 WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI
i 4 TECHNIKÓW BUDOWLANECH.
Warunki uposażenia do omówienia na miejscu w Dziale Personalnym Centrali Handlowej Przemysłu Odzieżowego przy ulicy Piotrkowskiej nr 85. (k 1244)

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — zakupi rolwage jednokonną na kołach balonowych w dobrym stanie o pojemności dwóch ton.
Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów 10, trzecie piętro, pokój 347, w godzinach od 9 do 13. (k 1179)

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego nr 2 im. N. Barlickiego w Łodzi zatrudnią od zaraz:
1) 4 ślusarzy monterów do remontu maszyn włókienniczych
2) 3 elektromonterów na roboty instalacyjne i konserwacje
3) 1 blacharza
4) 6 pomocników ślusarskich
Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego PZPW nr 2, Łódź, ul. Żeromskiego 108, w godz. urzędowych.

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego nr 41 w Pabianicach
poszukują **WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA** na stanowisko referenta planowania i statystyki w dziale zaopatrzenia.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zakładu.

W II klasie 56 Loterii PADŁY WIELKIE WYGRANE
2 x 100.000 na nr 52453, 65250
 w szczęśliwej kolekturze **BOLESŁAWA BONCZYKA**
 Łódź, ul. Piotrkowska 117, tel. 173-09.

Km. 101/49.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
 Komornik Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli, zam. w Zduńskiej Woli przy ul. Mickiewicza nr 2, na podstawie art. 802 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1949 r. o godz. 11 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do Anny Kujawskiej, zam. w Zduńskiej Woli przy ul. Juliusza nr 21, a składających się z konia, wozu, kredensu i otomany, oszacowanych na łączną sumę 260.000 zł.
 Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
 Zduńska Wola, dnia 20 czerwca 1949 r.
 (k 1278) Komornik: **St. Lewandowski**

ZAPISY MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ I MĘSKIEJ DO LICEUM PRZEMYSŁU GUMOWEGO I DO GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO FABRYKI „GENTLEMAN“ W ŁODZI
 przyjmuje codziennie od godz. 16 do 18 sekretariatskoły przy ul. Sędziowskiej 8. Tel. 181-02. Dojazd tramwajem 5 i 11. — Egzaminy wstępne rozpoczną się 4 lipca br. o godz. 14. — Wszyscy uczniowie i uczennice otrzymują stypendium i korzystają bezpłatnie ze stołówki szkolnej. (6303 g)

LEKARZE

Dr BIBERGAL — choroby skórno-weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134, tel. 206-96. (k 211)

Dr BORECKI choroby zębów, kieszki, wazy, Narutowicza 45, tel. 206-99. (k 97)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów Porady Zastrzyki, Analizy, Dentystyka, Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (k 75)

Dr REICHER — specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Południowa 26, druga — szóstka wieczorem. (k 76)

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki, Przyjmuje 3-6, Piotrkowska 33. (k 77)

Dr med. SIENKO skórno-wenerologiczne, 13-14, 16-18, Kilińskiego nr 132. (k 80)

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki, przeprowadził się, Piotrkowska 56-3, przyjmuje 3-7. (k 84)

Dr GLAZER, specjalista — skórno-wenerologiczne, 5-8, Andrzeja 28. (k 85)

Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i wenerologiczne, Piotrkowska nr 88. (k 86)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 83)

Dr MIRSKI specjalista chorób kobiecych, Piotrkowska 14, telefon nr 257-23. (k 87)

Dr CHĘCINSKI skórno-wenerologiczne 5-8, Piotrkowska 157. (k 155)

Dr BALICKA specjalista: skórno-wenerologiczne, 4-6, Sienkiewicza 52. (k 88)

Dr EMIL ŁOZA, specjalista: włośnic, chorób skórnych, Sienkiewicza 34. (k 175)

Dr HEYKO-PORĘBSKI skórno-wenerologiczne 17-19, Brzeźna 6, Tel. nr 153-19. (k 177)

GAB. DENTYSTYCZNE

DENTYSTA Wodnicki Stanisław Specjalność: korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11. Telefon nr 154-12. (k 173)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy nówet polamane — STALIŃA 6.

KUPIJĘ puszek blaszane Nowotki 37 w podwórzu, Wytwórnia pudełek, godz. 15-19. (6380 p)

„MEBLOSTYL“, Stalina 53, największy wybór syplian, stołówych szaf orzechowych. (k 80)

SAMOCHÓD osobowy Steyer 220 „Cabriolet“ w pierwszorzędny stan sprzedam, wiadomość telefon 130-52. (6356 p)

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wulkanizację opon i detek oraz reperację obuwia gumowego.
 Blizszych informacji zasięgnąć można w biurze ZOM, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, lub telefonicznie (telefon: 192-09 i 174-14).
 Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wulkanizację opon, detek i reperację obuwia gumowego“ należy składać w terminie do dnia 6 lipca 1949 r., do godziny 10 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10.30 nastąpi otwarcie ofert.
 Wadium przetargowe w wysokości 3 procent sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy ZOM przy ulicy Łagiewnickiej 63, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.
 Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. (K. 1210)

SPRZEDAŻ posiadłość, sad, zabudowania, ziemia orna koło Łodzi. Wiadomość, Piotrkowska 28, m. 23 od 13. (6419 p)

ZEGARMISTRZE! Sprężyny do budzików nadeszły, koperty lotnicze, tarcze, oliwa, Durski, Warszawa. Marszałkowska 108.

SAMOCHÓD osobowy na chodzie „Steyer“ 50 sprzedam, Rzgowska nr 14, „Wetropol“ (k 1318)

SIÓDŁO motocyklowe tylnie kupię, Dąbrowska 58 (sklep). (6405 p)

SPORTOWY SPRZET: piłka nożna, ręczna, siatkówka, ping-pong, kule, dyski, oszepepy, sprzęt rybacki itp. dostarcza **JAN PUJDAK i S-ka** Łódź, Piotrkowska nr 83 (k 1232)

WAPIENNIK prywatny, wapno pierwszej kategorii, szuka stałych odbiorców. Oferty „Wapno“, Czytelnik, Łódź, Piotrkowska 96.

ODSTĄPIE połowe udziału w wytwórni herbatników, cukierków. Oferty „Okazja 450“ Dziennik Łódzki.

SPRZEDAŻ syplianie jasna i ciemna, Kilińskiego 110/4.

MASZYNA Singera damska oraz okrągła okazują do sprzedania. B. Matusiak, Łódź, Piotrkowska nr 189. (k 1245)

POTRZEBNA nielarka średniej wielkości Zakład Fizjologii Lindleya 3, II piętro, godz. 13-15.

SPRZEDAŻ dwa łóżka jasne z materacami, dwa stoliki nocne, stół i odkurczacz elektryczny, Kilińskiego 113, m. 15, IV p.

KUPIĘ cenne skrzypce. Oferty pod „Skrzypce“, Piotrkowska 55. (k 1258)

WILKA alzackiego sprzedam, Szalkowa 11, m. 2. (k 1260)

POSZUKIWANIE PRACY

MASZYNISTKA poszukuje pracy. Oferty Dziennik Łódzki, „Biegła“.

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomocnica domowa. Warunki dobre. Referencje požądane. Gdańska 20, m. 4, godz. od 10-16. (6377 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Pogonowskiego 40 wytwórnia bielizny, lewa ofiyna. (6410 p)

POTRZEBNE szwaczki do szycia bielizny i kanadyjek. Szwalnia Bielizny, Piotrkowska 231.

PANIENKA potrzebna na wieś do dzieci. Zgłoszenia: „Wakacje“, Dziennik Łódzki. (6487 p)

POMOCNICA domowa z referencjami potrzebna. Narutowicza 29, m. 25, parter. (6423 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje. Zgłoszenia, Wytwórnia Win „Bachus“, Piotrkowska nr 80-3, podwórze, 8-16. (6375 p)

POTRZEBNY natychmiast chłopiec do roznoszenia gazet, Zgłoszenia IKP, Łódź, ul. Piotrkowska 66 w podwórzu. (k 1214)

PRACOWNICA domowa umiejąca gotować potrzebna zaraz. Warunki dobre. Wytwórnia win, Dąbrowskich 4. (6408 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa do dziecka. 6 Sierpnia 10, m. 20.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Warunki dobre, Kamienna 5, m. 9.

GOSPODZIA potrzebna Piotrkowska 52, sklep Borowski od 15-18.

LOKALE

POSZUKUJEMY magazynu murywanego o powierzchni 100-200 m kw. w pobliżu Piotrkowskiej lub Politechniki. Centralne Laboratorium Celulozowo-Papiernicze, — Łódź Piotrkowska 64, Oddział Gospodarczy. (k 1297)

STUDENTKA IV r. farmacji poszukuje pokoju. Oferty Dziennik Łódzki „Solidna“. (6495 g)

ODSTĄPIE piekarnię z powodu choroby. Wład. Łódź, Łowicka 14.

ODSTĄPIE sklep Piotrkowska między Południową — Jaracza. Oferty, Piotrkowska „Dziennik Łódzki“. (6412 p)

ODSTĄPIE pokój z kuchnią. Zwrot remontu, 1 Maja 21-12.

STUDENTKA pracująca poszukuje pokoju przy solidnej rodzinie. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki“, Piotrkowska 98 pod „1309“.

LOKAL odstąpię za zwrot kosztów remontu nadający się stolarnia, ślusarnia, garaż, siła, światło kanał, Rzgowska 12 Zimniak. (k 1317)

POSZUKUJĘ sklepu na Piotrkowskiej od Pl. Wolności do Andrzeja. Oferty „Sklep“, Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96.

LETNISKO do wynajęcia — stała Wykno, Wiadomości, Radwańska 8, m. 2. (6411 p)

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego niekierujące wejście. cena — dzielnicą obojętna. — Oferty „Urzednik“ Dziennik Łódzki.

ODNAJME letnisko, umeblowany pokój z kuchnią. Oferty: Dziennik „Stanisława“.

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią, wygodne, centrum — na 2 razy do pokoju z kuchnią. Oferty pod „Alina“. (6417 p)

MEDE bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 213-62 godz. 11-12.

UZDROWISKA

INOWROCŁAW-ZDRÓJ Pensjonat Petria poleca pokoje. Kuchnia wyborna. (k 889)

NAUKA

KURSY SAMOCHOLOWE Związek Transportowców Andrzeja 6, przyjmują zapisy na kurs samochodowo-motocyklowy. (k 1132)

KURSY kroju, szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska). (k 287)

WAKACYJNE kursy maszynopisania, księgowości, Stowarzyszenia Stenografów, zgłoszenia — Piotrkowska 83. (k 746)

KURSY Administracyjno-Handlowe, Piotrkowska 123 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny.

MASZYNOPISANIE, stenografii biurowej, korespondencji, księgowości, Kursy Stowarzyszenia Stenografów—Maszynistek. Zapisy: Kilińskiego 50. (6400 p)

ROZNE

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów. Śródmiejska 65. (k 269)

ZGUBIONO legitymację tramwajową, nazwisko, Calkowicz Borys.

WYTWÓRNIA SIATEK DRUCIANYCH MATEUSZ MIKOŁAJCZYK
 ŁÓDŹ, — ul. KILIŃSKIEGO 167 wykonuje roboty ochronne do wsi szafów i do maszyn wraz z ramami oraz siatki wszelkiego rodzaju
 Rok założenia 1921. — (Dolazd tramwajami 4, 5 i 16).

OGŁOSZENIE KSIĘGOWEGO — BILANSYSTY
 z dokładną znajomością księgowości przemysłowo-rolnej poszukują od zaraz Miejskie Gospodarstwa Rolne w Łodzi.
 Podania wraz z życiorysem należy składać w Dyrekcji M.G.R., ul. Pabianicka 47, pokój nr 2. (k 1208)

OGŁOSZENIE
 Miejskie Gospodarstwa Rolne w Łodzi ogłaszają publiczny ustny przetarg (licytację) na sprzedaż pięciu wybrakowanych koni.
 Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 11 lipca 1949 r., o godzinie 10, na terenie Miejskiego Gospodarstwa Rolnego „Widzew“, Łódź, Armii Czerwonej 32, gdzie również w godzinach urzędowych obejrzeć można przeznaczone na sprzedaż konie.
 Wadium kaucyjne w wysokości 5 procent ceny wywoławczej przyjmować będzie pracownik na miejscu sprzedaży w godzinach od 9 do 10.
 Odczytanie warunków przetargu nastąpi przed rozpoczęciem przetargu. (k 1209)

HAFUJĘ ręcznie i maszynowo sznary, proporcezki, sukienki itp. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275.

PRZYJMujemy bieliznę trykotową do szycia z powierzonych materiałów. Szwalnia Bielizny — Piotrkowska 231. (k 1130)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, Nazwisko Dopieralski Antoni, Limanowskiego 39-16.

ZGUBIONO koncesję wydaną przez Monopol Tytoniowy w Zduńskiej Woli. Nazwisko Wiesława Maniewska, Łaska 27.

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez 9 Urząd Skarbowy. Nazwisko Wawrzynek Władysław pracownia czapek, Zachodnia 52.

PRZYBEKAŁ się wilk. Odebrał ul. Rysgowicza 26 (Marysin).

WYTWÓRNIA wyrobów kosmetycznych poszukuje wprowadzonych przedstawicieli na poszczególne województwa. Oferty pod „Rutyna“ do biura ogłoszeń „Impet“ Warszawa, Krucza 48.

SKRADZIONO legitymację szkolną Nr 84 XX Państwowego Gimnazjum, Wizel Maria, Popioly 92.

ZGUBIONO legitymację służbową Włocławskiej Manufaktury, Zw. Zaw. Dybka Janina. (k 1307)

SKRADZIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź — miasto, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Marian Olejniczak, ur. 23.4.1923 r. (6404 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Łódź, nazwisko Pesta Henryka. (6404 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową podmiejską, Łódź, nazwisko Sarnowska Kazimiera, Ozorków.

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź — miasto, Kaczmarek Bronisław, ur. 7.1.1922 r. (6404 p)

NAGRODA. Kuluszki, nośny pociąg z Łodzi 18 zaginęły obliczenia techniczne, skomunikować się co do nagrody na adres Warszawa, Marszałkowska 99, Księgarnia Siewpolski. (k 1231)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź — miasto, Wacław Wolski ur. 13.5.1923.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Krystyna Kowalska, Narutowicza 31. (6401 p)

PRZYSTĄPIE do garbarni futerkowej, lub przymiemy wspólne, Konesja. Oferty „Foki“, Dz. Łódzki. (6402 p)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej Łazuchewicz Leokadia, Piękna 17. (6403 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Irena Golasowska, Kaźna 50. (6395 p)

ZGUBIONO legitymację studencką P.L. Spółtany Marian, Prądyńskiego nr 18. (k 1257)

DO SPRZEDANIA
 beczki żelazne, beczki drewniane wewnątrz blaszane, regaly magazynowe drewniane, utętki od wody mineralnej, wózek trójkołowy o napędzie nożnym — rower, piec kaloryjny przenośny, kotły o pojemności 50 l.
R. BARGIŃSKI Sp. z o. o. Hurtownia Apteczna, Łódź, Aleja Kościuski nr 67

Na stanowisko KIEROWNIKA BIURA w Pabianicach od zaraz zaangażuje

Okr. Zw. Cechów w Łodzi. Zgłoszenia kierować należy do sekretariatu Okr. Zw. Cechów, Łódź, Południowa 11, pokój 15. (6481 p)

Zatrudnimy REFERENTA samodzielnego działu inwestycji oraz **MAGAZYNIERA**. Zgłoszenia osobiste — Wydział Personalny Łódzkich Zakładów Przetwórczo-Sztucznych, Łódź, 6 Sierpnia nr 15/17 (k 1228)

Zawiadomienie
WITOLD z firmy „Zygmunt“, Traugutta 5, przemieścił się do salonu Spółdzielni Fryzjerek „ZJEDNOCZENIE“ Południowa 11, wejście z ulicy Wschodniej. — Poleca się nadal pamięci klienteli.

NAPRAWIA bez ŚLADU wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę — tkanina sztuczna Frankowska, Wicokowskiego 23.

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. MIERZEJEWSKI Piotrkowska 117. Tel. 168-77 CERUJE garderobe ODNAWIA KRAWATY

ZAGINAŁ pleszek pińczerek. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Legionów 16, m. 8. (k 1264)

Wydawca: Spółdz. Wyd.-Oświat. „Czytelnik“

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96 tel. 209-02, 207-18, 204-75, Dział Miejski 217-82, Dział Sportowy 205-35, Dział Ogłoszeń 123-35, Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redakcja i druk: ANATOL MIKOŁAJCZYK



Przedarłem się jednak pana Agapita z kotłeny nie uszło uwadze Alvareza, który widząc jakiś kształt ludzki, zsuwający się ze skał, wziął do ręki lunetę i rozpoznał ze zdumieniem pana Krupkę.

Zawołał jednego z najbardziej oddanych zbirów.

POSTRACH LUIZJANY (48)

— Black, znikam na dzień dwa. Gdy do-
 staniecie tamtych na górze, postarajcie się,
 by nie powiedzieli ani słowa.
 — Zrozumiałem, szefie — odrzekł zbir.

Alvarez puścił się w ślad za panem Aga-
 pitem.
 Domyślił się zamiarów, posuwającego się
 przed nim przeciwnika. Agapit doszedł wre-

ście do drzewa, przy którym uwiązał przed-
 tem swego rumaka.

I tak rozpoczęła się gonitwa, która musiała
 zakończyć się ostateczną klęską jednego z
 przeciwników.

Obaj zsiadli z koni prawie jednocześnie,
 nie wiedząc o sobie wzajemnie. Alvarez skra-
 dał się za Agapitem.